

Wypracowanie

et. Chwila da miie najbardziej pamieyntna z czasow okupacji
 Chwilą najbardziej pamieyntną dla mnie z czasow okupacji,
 jest ta chwila, gdy front Niemcko-Sowiecki doszedł do Włoty
 i oparł się na niej. Widziałem wtedy na własne oczy co to
 znaczy wojna. Koło naszego domu raz po raz z głośnym
 warokatem przejeżdżały czołgi, a w powietrzu krążyły prawie
 bezustannie samoloty. Gdy nadchodził wieczór widziałem
 szmery taborów ciągnące do frontu i żołnierzy obstawiających
 z pośpiechem obozowiska. Nie wiadomo skąd zaczęły się sypać
 w okolicy nas pociski i widać się z coraz to silniejszym hukiem. Wśród
 huków słychać było ryk byłby wycie psów, i rozkazy niemieckiego
 oficera. A w powietrzu unosił się dym. Kilkotro kobiet modliły
 się głośno. My pochowani w schronach drżeliśmy. Właśnie w tych
 chwilach widziałem byt strach i trwogę. Gdy przystudony do
 schronu (schronu) schronu, doznałem także, myśli moje
 były wtedy bardzo smutne i ponure. Czas płynął powoli,
 a minuty zdawały się być godzinami. W pewnej chwili
 wyjechałem ze schronu i ujrzałem wóz jadący od frontu,
 a na nim kilku jeżdżących wanny żołnierzy: byli oni
 oswojani bandażami i ubrania ich były pokrzwawione.
 Wale padały coraz gęściej, a wojska coraz to więcej przybywało.
 Jednego dnia przyszli Niemcy i powiedzieli nam, że mamy się
 wynosić stąd natychmiast, więc zebraliśmy się pośpiesznie
 i odeszliśmy, nie wiedząc że idziemy na północną turlackę.
 Rosołowski Piotr III VI. 7-10.10.1944. Powszechna w Tawrowie.